

30. 11. 2018

nr RPW. 34882/2018 P

(podpis)

Minister
Spraw Zagranicznych

SM.2116.7.2018 / 4

Warszawa, dnia 30 listopada 2018 r.



03980200117067
RPW/34882/2018 P
2018-11-30

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Peczkisa podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 października 2018 r., uprzejmie informuję, co następuje:

Dyskusje publiczne i postulaty działań władz ukraińskich różnych szczebli, dotyczące obecności rzeźb lwów na Cmentarzu Obrońców Lwowa są ze szczególną starannością monitorowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ambasadę RP w Kijowie oraz Konsulat Generalny RP we Lwowie. Dyskusje te toczą się, z różną intensywnością, od momentu przywrócenia figur na pierwotne miejsca pod koniec 2015 r. Wówczas na żądanie Państwowej Międzyresortowej Komisji ds. Upamiętnień Uczestników Operacji Antyterrorystycznej, Ofiar Walk i Represji Politycznych, rzeźby lwów zostały zastąpione płytami paździerzowymi, które w późniejszym czasie kilkakrotnie próbowano zniszczyć. W kontaktach z władzami miejscowymi, przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, odpowiedzialni za zachowanie polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami RP, podnosili problem tymczasowości tego rozwiązania i wskazywali na potrzebę gruntownej konserwacji rzeźb, które nie są obecnie właściwie zabezpieczone także przed działaniami czynników atmosferycznych.

Sygnaly o tym, że władze obwodu lwowskiego, pod naciskiem nieprzychylnych Polsce ugrupowań politycznych domagają się od władz miasta usunięcia rzeźb lwów z terenu nekropolii napływały od lipca br. i zostały z odpowiednią uwagą potraktowane przez Ministerstwo, które w kontaktach z Ambasadą Ukrainy w Warszawie wskazywało na negatywne konsekwencje, jakie takie posunięcie niesłoby dla relacji dwustronnych. Istotnym krokiem po stronie ukraińskiej było przyjęcie 18 września br. apelu Rady Obwodu Lwowskiego do najwyższych władz Ukrainy, w którym m.in. wezwano do usunięcia rzeźb jako przejawu obecności we Lwowie w okresie międzywojennym polskich „władz okupacyjnych”. W reakcji na ten krok, Ambasada RP w Kijowie wystosowała 2 października br. notę, w której zaprotestowała przeciw próbom fałszowania historii i antypolskiej retoryce władz miejscowych. Odpowiedź MSZ Ukrainy wskazywała na naruszenie przepisów (brak uzyskania

zgód właściwych organów) podczas ponownego zainstalowania rzeźb lwów w 2015 r. W kolejnych tygodniach kwestia pozostawienia rzeźb na cmentarzu była poruszana z inicjatywy strony polskiej, jako jeden z głównych tematów, podczas spotkań przedstawicieli władz Rzeczypospolitej z partnerami ukraińskimi (m.in. z deputowanymi do Rady Najwyższej Ukrainy, jakie odbyli 7 i 8 października br. Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki oraz Podsekretarz Stanu w MSZ Bartosz Cichocki). Jasne stanowisko w tej sprawie przedstawił Minister Jacek Czaputowicz podczas rozmów z Ministrem Spraw Zagranicznych Ukrainy Pawło Klimkinem w Warszawie w dniu 23 października br., a zatem jeszcze przed uchwaleniem wspomnianej przez Pana Senatora uchwały przez Radę Obwodu Lwowskiego. Minister Klimkin, wracając na Ukrainę w następnym dniach, odwiedził Lwów i podczas spotkań z miejscowymi władzami miał poruszyć tę sprawę. W efekcie tych działań, strona ukraińska nie podjęła prób demontażu rzeźb lwów.

Należy podkreślić, że Rada Obwodu Lwowskiego, w której zasiadają deputowani nieprzychylnie nastawieni do Polski, nie jest organem kompetentnym w sprawie Cmentarza Obrońców Lwowa. Uprawnienia w tym zakresie posiada Rada Miasta Lwowa, która nie podejmowała decyzji w tej sprawie. MSZ RP oraz polskie placówki konsularno-dyplomatyczne na Ukrainie, nie uznają zatem za właściwe każdorazowe reagowanie na niewiążące uchwały czy apele i wdawanie się w rozgrywki polityczne na szczeblu obwodu, jednocześnie bacznie obserwując przebieg wydarzeń i podejmując działania stosowne do rozwoju sytuacji.

Z poważaniem,
Z upoważnienia Ministra Spraw Zagranicznych
Piotr Wawrzyk
Podsekretarz Stanu